Międzynarodowy Dzień Pamięci o Ofiarach Holokaustu

27 stycznia 1945 r. oddziały Armii Czerwonej wkroczyły na teren niemieckiego nazistowskiego obozu koncentracyjnego uwalniając kilka tysięcy jeszcze żyjących więźniów, a właściwie ludzkich wraków. Sam obóz powstał wiosna 1940 r. i początkowo był przeznaczony głównie dla polskich inteligentów i członków ruchu oporu. Przetrzymywano tam również niemieckich kryminalistów, radzieckich jeńców wojennych, księży i przede wszystkim Żydów, którzy byli głównymi ofiarami tej „fabryki śmierci”. W obozie dokonywano pseudomedycznych eksperymentów na więźniach, a najbardziej znanym lekarzem dokonujących tych czynów był dr Josef Mengele. W Auschwitz działał ruch oporu, a spośród jego członków najbardziej znanym był rotmistrz Witold Pilecki, który podobnie jak około 700 innych więźniów (w całym okresie istnienia obozu) podjął udaną próbę ucieczki. „Zdecydowana większość – do 80% osób, trafiających do Auschwitz-Birkenau – nie doczekała się statusu więźniów. Byli to Żydzi, zwożeni przez nazistów z gett i obozów przejściowych całej okupowanej Europy. Po selekcji i odseparowaniu od swoich najbliższych przebywali ostatnią drogę z rampy kolejowej do rozbieralni, skąd byli wprowadzani do komór gazowych i w ciągu około 20 minut pozbawiani życia. Przed spopieleniem ich zwłokom obcinano włosy i wyrywano złote zęby. Przeszukiwano też ciała w poszukiwaniu kosztowności”. Według historyka Dariusza Libionki w Auschwitz – Birkenau Niemcy zamordowali co najmniej 1,1 mln ludzi z tego około 960 tysięcy ofiar stanowili Żydzi, z czego nie wszyscy Polacy zdają sobie po dzień dzisiejszy sprawę. Z niemieckiej załogi SS liczącej około 8000 tys. do odpowiedzialności pociągnięto około 750 osób. W 1979 r. obóz Auschwitz – Birkenau został wpisany na światową listę dziedzictwa UNESCO.